

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Krakowie

z udziałem zainteresowanego M. B.

o przeniesienie odpowiedzialności za składki na ubezpieczenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 grudnia 2022 r.,

zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 13 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 1161/19,

1. oddala zażalenie

**2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2022 r., III AUa 1161/19, Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 9.607,21 zł oraz odrzucił skargę kasacyjną od wyroku z dnia 21 lipca 2021 r., III AUa 1161/19, Sądu Apelacyjnego w Krakowie, oddalającego apelację M. M. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 24

kwietnia 2019 r. w sprawie o przeniesienie odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki na członka zarządu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że pełnomocnik wnioskodawcy złożył skargę kasacyjną od wyroku z dnia 21 lipca 2021 r., wskazując jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 14.098 zł. W piśmie procesowym z 9 grudnia 2021 r. - na wezwanie Sądu - podał, że kwota 14.097,21 zł stanowi określoną w zaskarżonej decyzji organu rentowego sumę kwot należności głównych i odsetek od kwot świadczenia głównego. W ocenie skarżącego nastąpiła "kapitalizacja" odsetek w znaczeniu prawnym, stosownie do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1997 r., III ZP 16/97, w której stwierdzono, że wartość "przedmiotu zaskarżenia w kasacji stanowi świadczenie główne wraz z doliczonymi do niego odsetkami".

W ocenie Sądu drugiej instancji rozpoznawana sprawa dotyczyła prawa majątkowego, a jej przedmiotem było przeniesienie (określenie) odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na członków zarządu. Na wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie składają się wyłącznie należności z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (7.605,44 zł), Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego (1.393,79 zł) oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (607,98 zł), łącznie 9.607,21 zł. Pozostała kwota to odsetki od tych kwot, ustalone na dzień wydania decyzji, lecz nieobjęte kapitalizacją.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 lutego 2012 r., II UZ 63/11, przy tożsamym przedmiocie rozpoznawanej sprawy (o przeniesienie odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki na członka zarządu). W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy wskazał jednoznacznie, że "zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 21 października 1997 r., III ZP 16/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 204 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 28 czerwca 1999 r., III CZP 12/99, OSNC 2000 nr 1, poz. 1, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 r., V CKN 71/00, z dnia 29 lipca 1997 r., I PZ 25/97, z dnia 22 października 1998 r., II UZ 87/98, z dnia 14 stycznia 2009 r., III PZ 2/08, niepublikowane), w razie zgłoszenia żądania o

zasądzenie świadczenia głównego i ubocznego stan objęty hipotezą art. 20 k.p.c. istnieje do chwili prawomocności wyroku rozstrzygającego o świadczeniu głównym. Nakazuje to pomijanie w wartości przedmiotu zaskarżenia odsetek dochodzonych obok roszczenia głównego. Odmienne, jak wykazano w uzasadnieniu uchwały z dnia 28 czerwca 1999 r., traktowane są tylko odsetki, które zostały doliczone do kapitału i same - na skutek kapitalizacji - stały się świadczeniem; wówczas nie stosuje się regulacji zawartej w art. 20 k.p.c. W taki sposób należy interpretować także punkt drugi uchwały z dnia 21 października 1997 r. stwierdzający, że "wartość przedmiotu zaskarżenia w kasacji stanowi świadczenie główne wraz z doliczonymi do niego odsetkami". W uzasadnieniu tej uchwały wyraźnie zresztą wskazano, że skapitalizowanie odsetek w znaczeniu prawnym następuje wtedy, gdy obliczono ich sumę za określony czas, a następnie poddano je oprocentowaniu, tworząc w ten sposób kapitał, stanowiący odrębną kategorię prawną. W sprawie objętej skargą kasacyjną na wartość świadczenia głównego składają się należności z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego - 5.485,48 zł. składek na ubezpieczenie zdrowotne - 963,49 zł i składek na Fundusz Pracy i FGŚP - 386,52 zł. Pozostała kwota to odsetki od tych kwot, ustalone na dzień wydania decyzji, lecz nieobjęte kapitalizacją.

Sąd Apelacyjny uznał, że skarga kasacyjna w rozpoznawanej sprawie nie przysługuje z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia niższą niż dziesięć tysięcy złotych. Niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia skarga kasacyjna przysługuje w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Niniejsza sprawa nie należy jednak do wymienionych kategorii spraw, zatem dopuszczalność skargi kasacyjnej jest determinowana wartością przedmiotu zaskarżenia.

W zażaleniu na powyższe postanowienie odwołujący się zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że wskazane w decyzji organu rentowego odsetki nie zostały skapitalizowane, a więc nie zostały one "wciągnięte" do należności głównej, mimo że wyliczono je na dzień wydania decyzji, która to została zaskarżona w całości przez odwołującego oraz naruszenie art. 5 k.p.c. w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a mianowicie zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, opierającej się na

pewności prawa, rozumianej jako zespół cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne.

W uzasadnieniu zażalenia wywiedziono, że Sąd Apelacyjny błędnie przyjął i ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 9.607,21 zł. Organ rentowy w decyzji z dnia 21 grudnia 2018 r. dokonał kapitalizacji odsetek, gdyż na dzień wydania decyzji obliczył te odsetki oraz zaznaczył, że odwołujący ponosi odpowiedzialność również za dalsze odsetki. Organ rentowy w wydanej decyzji wskazał dokładną kwotę odsetek, a więc uznać należy, że zostały one skapitalizowane na dzień wydania decyzji. W decyzji orzeczono obowiązek zapłaty przez odwołującego łącznej kwoty 14.097,21 zł. Organ rentowy doliczył odsetki do kwoty świadczenia głównego, czyli nastąpiła "kapitalizacja" odsetek w znaczeniu prawnym, zgodnie z obowiązującą tezą uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1997 r., III ZP 16/97. Następnie pełnomocnik odwołującego się zgodnie z art. 126¹ § 3 k.p. dokonał zaokrąglenia w górę do pełnego złotego, w wyniku czego wartość przedmiotu zaskarżenia została określona na kwotę 14.098 złotych.

W ocenie żalącego się Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. Na Sądzie spoczywał prawny obowiązek dokonywania pouczeń zgodnych z obowiązującym prawem. Skoro Sąd drugiej instancji pouczył stronę występującą bez profesjonalnego pełnomocnika o przysługiwaniu skargi kasacyjnej, a stan sprawy od tego dnia nie uległ zmianie, to złożoną skargę kasacyjną należy uznać za dopuszczalną.

Mając na względzie powyższe odwołujący wniósł o uchylenie postanowienia z dnia 13 stycznia 2022 r. wydanego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w całości, ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 14.097,21 zł oraz przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie zażalenia w całości oraz zasądzenie od odwołującego się na rzecz

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawa objęta skargą kasacyjną jest sprawą o świadczenie, a roszczenie będące jej przedmiotem ma charakter majątkowy, więc o dopuszczalności skargi decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia nie niższa niż 10.000 zł (art. 398² § 1 k.p.c.).

Skarżący jako wartość przedmiotu zaskarżenia podał kwotę 14.098 zł, która w jego ocenie stanowi określoną w zaskarżonej decyzji organu rentowego sumę kwot należności głównych i skapitalizowanych odsetek od kwot świadczenia głównego. Pogląd skarżącego nie jest uzasadniony. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażanym w orzecznictwie skapitalizowanie odsetek w znaczeniu prawnym następuje wtedy, gdy obliczono ich sumę za określony czas, a następnie poddano je oprocentowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II UZ 63/11, LEX nr 1211158). Stosownie do poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1997 r., III ZP 16/97 (OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 204) istota kapitalizacji odsetek sprowadza się do połączenia szeregu świadczeń jednostkowych z sumą świadczenia pieniężnego, w stosunku do którego były one ustalone. Odbiera to zobowiązaniu świadczenia odsetek charakter okresowy. Wierzycielowi przysługuje wówczas prawo pobierania odsetek za opóźnienie od sumy zwiększonej o zaległe odsetki (por. L. Stecki: Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych, Poznań 1970, s. 220). Jako czynność rachunkowa kapitalizacja odsetek w potocznym tego słowa znaczeniu polega na wyliczeniu sumy na podstawie znanej stopy procentowej i okresu czasu. Kapitalizacja odsetek występuje też jako odrębna kategoria prawna, polegająca nie tylko na zsumowaniu, ale i dodaniu jej do kwoty kapitału, a jednocześnie poddaniu skapitalizowanej kwoty oprocentowaniu, a więc przekształceniu ich w kapitał. Jeżeli więc wyliczono kwotowo wysokość odsetek, ale nie poddano ich oprocentowaniu, to nie następuje "kapitalizacją" odsetek w znaczeniu prawnym. Nadal jako odsetki są one dochodzone "obok" świadczenia głównego i ma do nich zastosowanie

art. 20 k.p.c. W sytuacji takiej nie zmienia się charakter dochodzonego świadczenia ani jego wysokość. Jeżeli natomiast odsetki zostały skapitalizowane w znaczeniu prawnym, czyli obliczono ich sumę za określony czas a następnie poddano je oprocentowaniu, to nie są one już odsetkami. Bez względu na to, czy zsumowano je bądź nie ze świadczeniem głównym, to art. 20 k.p.c. nie ma zastosowania do takiej sytuacji. W rozumieniu prawa materialnego (art. 482 § 1 k.c.) w takiej sytuacji następuje "doliczenie" do świadczenia głównego sumy odpowiadającej odsetkom za dany okres. Jeżeli natomiast odsetki nie zostały poddane oprocentowaniu, to w dalszym ciągu pozostają odsetkami dochodzonymi "obok" świadczenia głównego i przepis ten ma zastosowanie.

W decyzji organu rentowego z dnia 21 grudnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie zdecydował o przeniesieniu na byłych członków zarządu odpowiedzialności za zobowiązania składkowe na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego oraz na Fundusz Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Należy zauważyć, że orzekając o należnych zobowiązaniach organ rentowy określał kwotę należności głównej wraz z ustalonymi na dzień wydania decyzji odsetkami oraz podawał określoną łączną kwotę należności. Takie oszacowanie należnych kwot nie powoduje jednak, że dochodzi do kapitalizacji odsetek, bowiem po doliczeniu do należności głównej nie zostały one poddane oprocentowaniu. Innymi słowy nie stały się same w sobie kapitałem podlegającym oprocentowaniu. W związku z tym w rozpoznawanej sprawie na wartość świadczenia głównego składają się należności z tytułu składek na wymienione w decyzji Fundusze w kwotach: - 7.605,44 zł (Fundusz Ubezpieczeń Społecznych), - 1.393,79 zł (Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego); - 607,98 zł (Fundusz Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych). Pozostała kwota to odsetki od tych kwot, ustalone na dzień wydania decyzji, lecz nie objęte kapitalizacją.

W ocenie żalącego się doszło do naruszenia art. 5 k.p.c. w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz wynikającej z niego zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, bowiem Sąd drugiej instancji pouczył stronę występującą bez profesjonalnego pełnomocnika o przysługiwaniu skargi kasacyjnej, a to powoduje, że złożoną skargę kasacyjną

należało uznać za dopuszczalną. Nie jest to pogląd trafny. Należy bowiem przyjąć, że w przypadku, gdy sąd błędnie pouczy stronę o przysługującym środku zaskarżenia a środek taki nie jest przewidziany przez prawo, to takie wadliwe pouczenie nie może wykreować obiektywnie nieistniejącego uprawnienia procesowego. Trudno bowiem przyjąć, aby wadliwa czynność decyzyjna sądu mogła rzutować na dopuszczalność (przysługiwanie) środka prawnego. Oznaczałoby to bowiem kreowanie instytucji prawnej (środka zaskarżenia) nieprzewidzianego przepisami prawa (zob. T. Zembruski: Pouczanie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia [w:] Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu, pod red. M. Boratyńskiej, Warszawa 2016). Podobnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ani wadliwa forma wydanego orzeczenia, ani też błędne pouczenie nie mogą uzasadniać odstępstw od regulacji ustawowej i zmiany trybu odwoławczego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2010 r., I CZ 116/09, LEX nr 1331258). Wniesienie zatem przez stronę środka zaskarżenia na skutek błędnego pouczenia sądu o jego przysługiwaniu nie powoduje dopuszczalności tego środka, skoro według prawidłowej wykładni przepisów środek ten nie jest przewidziany przez obowiązujące przepisy i powinien podlegać odrzuceniu jako niedopuszczalny.

Z podanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 oraz art. 98 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[as]